

Folia Historiae Artium  
Seria Nowa, t. 14: 2016 / PL ISSN 0071-6723

NATASZA STYRNA  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Instytut Historii Sztuki i Kultury

RECENZJA

## MAURYCY GOTTLIEB. W POSZUKIWANIU TOŻSAMOŚCI (RECENZJA WYSTAWY I KATALOGU)

*Maurycy Gottlieb. W poszukiwaniu tożsamości/In Serch of Identity,*  
red. M. Milanowska, katalog wystawy,  
Muzeum Pałac Herbsta Oddział Muzeum Sztuki w Łodzi 2014, ss. 189

Muzeum Pałac Herbsta 03.10.2014 – 01.02.2015  
Muzeum Narodowe w Krakowie 02.02.2015 – 03.05.2015

Od 2 lutego do 3 maja 2015 r. w Krakowie można było oglądać wystawę prac Maurycyego Gottlieba, zorganizowaną przez Muzeum Sztuki w Łodzi we współpracy z Muzeum Narodowym w Krakowie. Poprzednia wystawa dzieł artysty odbyła się w Krakowie przeszło osiemdziesiąt lat temu, w roku 1932. Zorganizowali ją członkowie krakowskiego Zrzeszenia Żydowskich Artystów, a pokazywano ją, tak jak obecnie, w salach Muzeum Narodowego. Ani na stronach katalogu wystawy z 2015 r., ani w towarzyszących jej materiałach nie wspomniano o tym fakcie. Szkoda, bo ma on wymiar symboliczny.

Gottlieb urodził się w Drohobycz, przed przedwczesną śmiercią w wieku 23 lat przebywał i studiował w wielu miejscach, Kraków odegrał jednak w jego życiu szczególną rolę. Tutaj formował się jako artysta, ucząc się pod kierunkiem Jana Matejki, którego twórczość niezwykle cenił. Tutaj doznawał antysemickich przykrości, które również miały wpływ na jego wybory artystyczne oraz kształtujące się poczucie tożsamości. Artysta, jako pierwszy tak uzdolniony malarz na ziemiach polskich wywodzący się z kręgów żydowskich, stał się kimś w rodzaju patrona żydowskich twórców następnych pokoleń, próbujących utożsamić sobie ścieżki kariery artystycznej w nowej dziedzinie. Eksplorował ten mało rozpoznany przez Żydów teren, doznając zarówno sukcesów, jak i porażek, które później stały się udziałem następnych twórców podążających jego drogą. Stał się dla nich jednym z najważniejszych punktów odniesienia, powodem do dumy i symbolem, który można było stawiać za przykład w latach trzydziestych

dwudziestego wieku, gdy sytuacja przedstawicieli mniejszości żydowskiej w Polsce i na świecie zaczynała ulegać gwałtownemu pogorszeniu. Zarówno związek Gottlieba z Krakowem, jak i ranga jego twórczości oraz okoliczności społeczno-polityczne spowodowały, że artyści żydowscy działający w Krakowie w latach trzydziestych podjęli decyzję o uhonorowaniu artysty wystawą. Na następny pokaz prac Gottlieba w Krakowie trzeba było czekać bardzo długo. Z wiadomych względów jego zorganizowania podjął się kto inny, niemniej problemy, pytania i cele towarzyszące temu przedsięwzięciu nie uległy zmianie.

We *Wstępie* do katalogu wystawy dyrektorzy instytucji zaangażowanych jej w organizację, Jarosław Suchan i Zofia Gołubiew, piszą o Gottliebzie niemal z emfazą. Nazywają go „jedną z jaśniejszych gwiazd na firmamencie XIX-wiecznej sztuki”, „najwybitniejszym uczniem Jana Matejki”, „jednym z najciekawszych artystów swoich czasów”<sup>1</sup>. Patos, którego nie ustrzegli się Autorzy, ma określone źródło. Stanowi je wieloletnia tradycja pisania o Gottliebzie w niezwykle podniosłym tonie, tradycja ukształtowana jeszcze w dziewiętnastym wieku i wpływająca na piszących o twórczości malarza również później. Po połączeniu lektury dziewiętnastowiecznych czasopism i wypowiedzi samego artysty, który był człowiekiem

<sup>1</sup> J. SUCHAN, Z. GOŁUBIEW, *Wstęp*, [w:] *Maurycy Gottlieb. W poszukiwaniu tożsamości/In Serch of Identity*, red. M. Milanowska, katalog wystawy, Muzeum Pałac Herbsta Oddział Muzeum Sztuki w Łodzi 2014, s. 7.



Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons (CC BY-NC-ND 3.0 PL).